

Sygn. akt I C 72/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Tomasz Choczaj

Protokolant: st. sekr. sąd. Beata Krysiak

po rozpoznaniu w dniu 13 kwietnia 2017 roku w Sieradzu

na rozprawie

z powództwa Z. D.

przeciwko Skarbowi Państwa - reprezentowany przez Prokuratora Okręgowego w Sieradzu

o zapłatę

1. oddała powództwo,
2. nie obciąża powoda Z. D. kosztami zastępstwa prawnego należnymi pozwanemu Skarbowi Państwa - reprezentowanemu przez Prokuratora Okręgowego w Sieradzu,
3. przyznaje i wypłaca z środków budżetowych Skarbu Państwa - Sądu Okręgowemu w Sieradzu na rzecz adw. R. O. kwotę 17 712,00 zł (siedemnaście tysięcy siedemset dwanaście złotych) brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi Z. D. z urzędu.

Sygn. akt I C 72/16

UZASADNIENIE

Z. D. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa - Prokuratury Okręgowej w Sieradzu kwoty 21 721 436,00 zł z odsetkami od dnia złożenia powództwa do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że swoim działaniem polegającym na umorzeniu postępowania w sprawie o sygn. akt I Ds. 249/93 o sfalszowanie podpisu na umowie kredytowej z dnia 09 lipca 1991 roku i wszczęciu wobec powoda postępowania o składanie fałszywych zeznań we wskazanej sprawie, Prokurator Rejonowy w Wieluniu nie dopełnił obowiązków służbowych, co w efekcie wywołało po stronie powoda szkodę w wysokości dochodzonej pozwem.

Pozwany reprezentowany przez Prokuratora Okręgowego w Sieradzu wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów zastępstwa prawnego.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Z. D. w latach 90 - tych prowadził działalność gospodarczą, współpracując przy tym z K. D. (1) , (**bezsporne**) .

W dniu 03 października 1990 roku i w dniu 09 lipca 1991 roku K. D. (1) zawarł z Powszechnym Bankiem (...) Oddział w W. umowy pożyczki, każdą na kwotę 150 000 000,00 zł. Powód poręczył umowę z dnia 03 października 1990 roku. Umowa z dnia 09 lipca 1991 roku została zabezpieczona poręczeniem i zastawem bankowym - na umowie poręczenia nieznanym sprawca podrobił podpis powoda, a na umowie o ustanowienie zastawu bankowego podpis powoda sfalszował K. D. (1) , **(bezsporne)** .

Pomimo tego pismem z dnia 14 września 1991 roku Z. D. wyraził zgodę na przedłużenie spłaty kredytów, zarówno tego z dnia 03 października 1990 roku, jak i z dnia 09 lipca 1991 roku, **(oświadczenie z dnia 14 września 1991 roku - k. 13 akta II K 202/94)**.

W dniu 29 maja 1992 roku Z. D., M. P. i B. Ż. zawarli umowę spółki cywilnej pod firmą (...). Przedmiotem działalności spółki miało być prowadzenie uboju, zamrażalnictwo, przechowalnictwo i przetwórstwo drobiu, królików oraz handel wymienionymi wyrobami, a także skup, przetwórstwo, zamrażalnictwo i przechowalnictwo owoców, warzyw i runa leśnego oraz handel wymienionymi wyrobami, **(dowód: umowa spółki cywilnej z dnia 29 maja 1992 r. - k. 6 - 8 akt XIV C 87/01)** .

Ze względu na zaleganie przez K. D. (1) z płatnościami pożyczek, bank pismem z dnia 11 maja 1992 roku wypowiedział umowy kredytów i postawił je w stan wymagalności z dniem 11 czerwca 1992 roku, wzywając jednocześnie do zapłaty poręczycieli - Z. D. i T. B.. Z. D. dobrowolnie spłacił należności K. D. (1) zarówno z umowy 03 października 1990 roku, jak i z dnia 09 lipca 1991 roku. W tym celu w dniu 31 sierpnia 1992 roku W. i Z. małżonkowie D., W.

i M. małżonkowie P. oraz M. i B. małżonkowie Ż. - (...) spółkę cywilną (...) z siedzibą

w G. zawarli z (...) Bankiem (...) S.A. Oddział

w W. umowę o kredyt w wysokości 730 000 000,00 złotych

z przeznaczeniem na finansowanie środków obrotowych, z czego bank potrącił kwotę 358 539 200,00 zł tytułem długu K. D. (1) i wypłacił spółce różnicę pomiędzy tymi kwotami, **(bezsporne, dowód: umowa o kredyt - 42 - 46, akta XIV C 87/01, wypowiedzenie z dnia 11 maja 1992 roku - k. 26 akt Ds. 2385/00)** .

W tamtym czasie spółka (...) rozpoczęła negocjacje z (...) w celu zawarcia umowy, której przedmiotem miało być kupno przez niemieckiego kontrahenta polskich, młodych gęsi i ich części, **(bezsporne)** .

Przygotowując się do zawarcia umowy spółka (...) w dniu 13 stycznia 1993 roku złożyła w (...) Banku (...) Spółka Akcyjna w Ł. Oddział w W. wnioski o udzielenie kredytu dewizowego w wysokości 286 040,00 dolarów USA i złotowego w kwocie 4 255 005,00 zł na sfinansowanie nakładów związanych z budową zlokalizowanej w G. ubojni drobiu

i ptactwa wodnego wraz z linią zamrażalniczą. Decyzją z dnia 23 lutego 1993 roku bank odmówił udzielenia wnioskowanych kredytów, uzasadniając swoją decyzję niewystarczającym zaangażowaniem własnego kapitału w inwestycję, brakiem gwarancji zbytu produkcji po uruchomieniu ubojni i niewystarczającym prawnym zabezpieczeniem kredytów, **(dowód: decyzja z dnia 23 lutego 1993 roku - k. 10 akta XIV C 87/01)** .

Pismem z dnia 18 lutego 1993 roku, które doręczono w dniu 22 lutego 1993 roku Z. D. złożył do Prokuratury Rejonowej w Wieluniu zawiadomienie o przestępstwie, które miało polegać na tym, że pracownicy Powszechnego Banku (...) Oddział w W., będąc w zмовie z K. D. (1) , w wyniku matactwa polegającego na fałszowaniu podpisów pod poręczeniem kredytu z dnia 09 lipca 1991 roku oraz używając należącego do niego samochodu marki M. (...) typu chłodnia jako zastawu, podjęli decyzję o udzieleniu kredytu w wysokości 150 000 000,00 zł. Powód ponadto wskazał, że dyrektor banku (...) miała w zamian za pozytywne rozpatrzenie wniosku kredytowego żądać udziałów w spółce powoda. W dniu 18 marca 1993 roku policja wszczęła dochodzenie w sprawie nadając jej numer Ds. 249/93, a prokuratura zwróciła się z wnioskiem do oddziału Powszechnego Banku (...) Oddział w W. o udostępnienie oryginału umowy poręczenia, **(dowód: pismo - k. 1, pismo z dnia 08 marca 1993 roku - k. 5, postanowienie z dnia 18 marca 1993 roku - k. 6, protokół z dnia 15 marca 1993 roku - k. 7 akt II K 202/94)** .

Pismem z dnia 09 marca 1993 roku Z. D. oświadczył, że zarzuty kierowane przez niego wobec pracowników Powszechnego Banku (...) Oddział w W. były pomówieniami, **(dowód: pismo z dnia 09 marca 1993 roku - k. 15 akta II K 202/94)** .

W dniu 16 marca 1993 roku W. i Z. małżonkowie D., W. i M. małżonkowie Pluska oraz A. i B. małżonkowie Ż. prowadzący Przedsiębiorstwo Produkcyjno - Handlowe Spółka Cywilna (...) z siedzibą w G. zawarli z (...) Bankiem (...) S.A. Oddział w W. umowę o kredyt krótkoterminowy w wysokości 350 000 000,00 zł, **(dowód: umowa o kredyt - k. 47 - 49 akt XIV C 87/01)** .

Pomimo odwołania zawiadomienia kwestionowany przez powoda dokument podano ekspertyzie. Opinia grafologiczna wykazała tymczasem,

że podpis Z. D. na umowie poręczenia z dnia 09 lipca 1991 roku

nie jest autentyczny. Wobec powoda wszczęto następnie postępowanie o składanie fałszywych zeznań, które wyłączono do rozpoznawania w sprawie o sygn. akt

II Ds 2329/95. W dniu 25 maja 1993 roku wobec Z. D. skierowano

do Sądu Rejonowego w Wieluniu akt oskarżenia o to, że w dniu 18 marca 1993 roku w W. przesłuchiwany w charakterze świadka w sprawie Ds. 249/93

po uprzedzeniu o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania świadomie zeznał niezgodnie z prawdą iż podpis na umowie poręczenia kredytu bankowego z dnia 09 lipca 1991 roku jest jego własnoręcznym podpisem. Postanowieniem z dnia 15 listopada 1995 roku Sąd Rejonowy w Wieluniu umorzył postępowanie, **(dowód: postanowienie - k. 148; opinia - k. 150 - 151; akt oskarżenia z dnia**

25 maja 1993 roku - k. 161 - 161 verte; postanowienie u umorzeniu postępowania z dnia 15 listopada 1995 roku - k. 162) .

Postanowieniem z dnia 06 maja 1993 roku umorzono dochodzenie w sprawie podrobienia podpisu Z. D. na umowie poręczenia kredytu z dnia 09 lipca 1991 roku zaciągniętego przez K. D. (1)

w Powszechnym Banku (...) Oddział w W. wobec niewykrycia sprawcy, **(postanowienie z dnia 06 maja 1993 roku - k. 42 - 42 verte akta II K 202/94)** .

Pomimo braku zabezpieczonych środków finansowych na budowę ubojni

w dniu 28 lipca 1993 roku spółka cywilna (...) z siedzibą w W. zawarła z (...) z siedzibą w S. H. umowę, którym przedmiotem było sprzedaż i kupno 220 tysięcy tuszek polskich młodych gęsi i ich części. Produkcja będąca przedmiotem umowy miała rozpocząć się w połowi lub końcu lipca 1993 roku w mniej więcej równych ilościach tygodniowych i zakończyć się z końcem listopada 1993 roku tak, że ostatni transport miał być wysłany 30 listopada 1993 roku. Uzupełnieniem umowy nr (...) kupujący udzielił sprzedawcy kredytu na sfinansowanie w wysokości 700 000,00 marek niemieckich, przeznaczony na zakup żywych gęsi tuczonych, **(dowód: umowa z dnia 28 lipca 1993 roku - k. 50 - 59 akt XIV C 87/01)** .

Spółka (...) po raz kolejny wystąpiła z wnioskiem do Powszechnego Banku (...) w Ł., tym razem o udzielenie średnioterminowego kredytu inwestycyjnego w wysokości 4 900 000 000,00 zł na sfinansowanie części nakładów związanych z budową w zlokalizowanej w G. nr 209a ubojni drobiu i ptactwa wodnego. Decyzją z dnia 20 sierpnia 1993 roku ze względu

na zbyt duże ryzyko bank odmówił kredytowania zgłoszonego przez spółkę zadania podając jako przyczyny: niewystarczające zaangażowanie kapitału własnego spółki, brak gwarancji zbytu produkcji przy założonej we wniosku rentowności produkcji przynajmniej w okresie całego kredytowania, **(dowód: decyzja z dnia 20 sierpnia 1993 roku - k. 11 akt XIV C 87/01)** .

Wobec tego, że spółka nie otrzymała kredytu w Powszechnym Banku (...) w Ł., wystąpiła do Banku (...)

w W. o przyznanie kredytu inwestycyjnego. W tym celu spółka (...) musiała przedstawić opinię z banku dotychczas kredytującego, jakim był Powszechny Bank (...) w Ł. Oddział w W.. W wystawionej opinii bankowej wskazano, że spółka korzystała z dwóch kredytów,

a jej zadłużenie z tego tytułu wynosi 669 000 000,00 zł kapitału i 80 300 000,00 zł odsetek z tytułu kredytu średnioterminowego na kwotę 730 000 000,00 zł oraz 350 000 000,00 zł kapitału i 42 900 000,00 zł odsetek z tytułu kredytu krótkoterminowego obrotowego w wysokości 350 000 000,00 zł, **(dowód: opinia bankowa z dnia 29 września 1993 roku - k. 69 akt XIV C 87/01)** .

Spółka (...) nie otrzymała wnioskowanego kredytu, nie wywiązała się również z umowy zawartej z (...), **(bezsporne)**

Na mocy umowy przelewu wierzytelności z dnia 18 lutego 1994 roku (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w Ł. Oddział w W. zbył na rzecz małżonków M. J. i M. K. wierzytelności przysługujące mu względem spółki (...) w łącznej wysokości 1 481 804 500,00 zł, **(dowód: umowa przelewu wierzytelności z dnia 18 lutego 1994 roku - k. 70 - 73 akt XIV C 87/01)** .

Nieudana inwestycja spowodowała problemy (...) spółki (...), która z dniem 30 maja 1995 roku została wykreślona z ewidencji działalności gospodarczej, a nieruchomości powoda położoną w G., gmina W., nabyli M. i M. małżonkowie (...) **(dowód: decyzja z dnia 12 czerwca 1995 roku - k. 74 i zawiadomienie z dnia 27 stycznia 1997 roku - k. 75 - 75 verte akt XIV C 87/01)** .

Po wydaniu opinii przez Powszechny Bank (...), pismem z dnia 08 października 1993 roku powód powiadomił Prokuraturę Rejonową w Wieluniu o sfalszowaniu jego podpisu pod umową o ustanowienie zastawu bankowego z dnia 09 lipca 1991 roku przy udziale pracowników oddziału banku. Wobec tego postanowieniem z dnia 04 listopada 1993 roku Prokuratura Rejonowa w Wieluniu podjęła na nowo umorzenie dochodzenie, **(dowód: postanowienie z dnia 04 listopada 1993 roku - k. 63 akta II K 202/94)** .

Ostatecznie w dniu 31 maja 1994 roku prokurator Prokuratury Rejonowej w Wieluniu skierował akt oskarżenia przeciwko J. D.

i K. D. (1) , który przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyrokiem z dnia 21 grudnia 1994 roku Sąd Rejonowy

w W. uniewinnił A. D. od zarzucanego mu czynu nieprawidłowego sporządzenia dokumentu dotyczącego prawnego zabezpieczenia kredytu dla K. D. (1) dopuszczając

do podrobienia podpisu na umowie zastawu bankowego oraz uznał K. D. (2) winnym dokonania czynu polegającego na tym że starając

się o kredyt w miejscowym oddziale (...) Banku (...) S.A. podrobił umowę zastawu bankowego samochodu M. (...) nr rej (...) stanowiącego własność Z. D. w ten sposób, że pod powyższą umową złożył podpis w pozycji za zastawcę - Z. D., **(dowód: akt oskarżenia - k. 159 - 160 verte akta II K 202/94 i wyrok z dnia 21 grudnia 1994 roku - k. 184 - 185 akt II K 202/94)** .

Po skierowaniu aktu oskarżenia w dniu 31 maja 1994 roku z akt dochodzenia wyłączono materiał dowodowy dotyczący sfalszowania podpisu Z. D. na umowie poręczenia kredytu z dnia 09 lipca 1991 roku oraz uzależnienia udzielenia (...) spółce (...) od udzielenia korzyści majątkowej dyrektorowi oddziału do sprawy Ds. 1021/94. Postanowieniem z dnia 27 czerwca 1994 roku prokurator Prokuratury Rejonowej w Wieluniu umorzył dochodzenie w sprawie. Natomiast postanowieniem z dnia 31 grudnia 1995 roku odmówiono wszczęcia kolejnego postępowania przygotowawczego w sprawie nakłaniania i wymuszania fałszywych zeznań przez dyrektora Powszechnego Banku (...) w W. oraz sfalszowaniu podpisu

na dokumentacji bankowej. Postanowieniem z dnia 19 lutego 1996 roku prokurator Prokuratury Wojewódzkiej w S. po rozpoznaniu zażalenia Z. D. utrzymał zaskarżone postanowienie w mocy (**dowód: postanowienie z dnia 27 czerwca 1994 roku - k. 237, postanowienie z dnia 31 grudnia 1995 roku - k. 239 - 240 verte i postanowienie z dnia 19 lutego 1996 roku - k. 254 - 256 akt Ds. 2329/95**).

Następnie w dniu 31 lipca 2000 roku Z. D. złożył zawiadomienie o popełnieniu przez D. J. przestępstwa składania fałszywych zeznań. Postanowieniem z dnia 31 sierpnia 2000 roku umorzono dochodzenie w sprawie. Po uwzględnieniu zażalenia powoda na to rozstrzygnięcie w części kolejnym postanowieniem z dnia 08 listopada 2000 roku odmówiono podjęcia śledztwa w sprawie, (**dowód: zawiadomienie z dnia 31 lipca 2000 roku - k. 1 - 2; postanowienie z dnia 31 sierpnia 2000 roku - k. 20 i postanowienie z dnia 08 listopada 2000 roku - k. 38 akt Ds. 2385/00**) .

Pozwem z dnia 09 lipca 2001 roku skierowanym do Sądu Okręgowego w Ł. Ośrodek (...) w S. przeciwko Bankowi (...) S.A. Oddział w W. powód wniósł o zapłatę kwoty 19 471 435,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wyroku do dnia tytułem odszkodowania. Wyrokiem z dnia 01 marca 2002 roku Sąd Okręgowy oddalił powództwo. Wyrokiem z dnia 22 stycznia 2003 roku Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił apelację powoda, (**dowód: pozew - k. 3 - 5, wyrok - k. 98 - 102 i wyrok - k. 135 - 140**) .

Powód wielokrotnie zwracał się organów prokuratury wielu szczebli z pismami dotyczącymi sposobu prowadzenia spraw z jego udziałem, z czasem atakując personalnie prokuratorów wykonujących czynności w sprawach. Ponadto kierował pisma do innych osób zajmujących stanowiska publiczne w państwie informując o działaniach podejmowanych przez organy prokuratury w jego sprawach wnosząc o interwencje. Ponadto powód zamieszcza wpisy dotyczące organów prokuratury i jej działalności na forach internetowych. Żaden z organów nadrzędnych prokuratury nie stwierdził błędów w w/w postępowaniach Prokuratury Rejonowej w Wieluniu, (**bezsporne**) .

Aktem oskarżenia z dnia 19 września 2013 roku Z. D. oskarżono o to, że w dniu 20 stycznia 2013 roku w W., woj. (...), znieważył Rzeczpospolitą Polską w ten sposób, że używał słów wulgarnych wobec Rzeczypospolitej Polskiej w obecności co najmniej 30 osób przy czym miało to miejsce na spotkaniu organizowanym przez Komitet (...) Prawa i Sprawiedliwości w W., w którym miała możliwość uczestniczenia nieograniczona liczba osób. Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2014 roku Sąd Okręgowy w Sieradzu umorzył postępowanie, (**dowód: akta oskarżenia - k. 556 - 560 i wyrok z dnia 30 kwietnia 2014 roku - k. 947 akt II K 45/13**) .

Z. D. ma 73 lata. Utrzymuje się z emerytury w wysokości 757,21 zł miesięcznie i pomocy osób trzecich, nie posiada majątku, (**bezsporne**) .

Powyższy stan faktyczny jest prawie w całości bezsporny, gdyż został ustalony na podstawie dokumentów, które nie były negowane przez strony.

W niniejszej sprawie biegły z zakresu drobiarstwa sporządził opinię na okoliczność ustalenia przychodów i dochodów jakie mogła uzyskać firma (...) w okresie od 1993 roku do 31 grudnia 2015 roku. Opinię złożoną przez biegłego Sąd uznał za wiarygodną, ponieważ była jasna i kompletna oraz poparta szczegółowymi rozważaniami biegłego posiadającego fachową wiedzę w swojej dziedzinie. Jednocześnie powodowi nie udało się skutecznie zakwestionować wniosków płynących z opinii, ponieważ złożone przez niego pismo w tej sprawie było jedynie wyrazem jego osobistego stanowiska w sprawie, nie odnosiło się merytorycznie do przedstawionej opinii, a stanowiło chaotyczny wywód nie poparty logicznymi argumentami. Pomimo jednak uznania opinii

za wiarygodną w swojej treści, Sąd nie dokonał rozstrzygnięcia na jej podstawie, ponieważ zebrany w sprawie materiał dowodowy nie okazał się wystarczający, aby przypisać Skarbowi Państwa odpowiedzialność za szkody jakie miał ponieść powód poprzez nieudaną inwestycję z niemiecką firmą (...), co zostanie rozwinięte w dalszej części uzasadnienia, a co jest koniecznym warunkiem, aby zasadne było ustalanie wysokości poniesionej szkody.

Oceniając wiarygodność zeznań złożonych przez powoda w sprawie Sąd miał na względzie wyniki konfrontacji tych zeznań z dowodami z dokumentów, licznie przedstawionych w sprawie. W zasadniczej części zeznania powoda były wyrazem jego stanowiska w sprawie, w takim sensie, że przedstawił on swoją wersję zdarzeń i która sprowadzała się do opisu, że poprzez nieprawdziwą opinie banku wydaną na podstawie sfalszowanego poręczenia majątkowego nie uzyskał kredytu inwestycyjnego, w efekcie czego nie mógł przeprowadzić inwestycji, co skutkowało zakończeniem przez niego działalności gospodarczej, zaś Prokuratura Rejonowa prowadząc nieudolnie postępowanie nie wykryła sprawcy fałszerstwa. Zeznania świadka w kontekście pozostałych dowodów należy uznać za wiarygodne, oprócz jednak stwierdzenia, że poprzez sfalszowanie jego podpisu na poręczeniu kredytowym nie uzyskał kredytu, co jest sprzeczne z wnioskami płynącymi z zebranej dokumentacji kredytowej, jak i okolicznościami sprawy oraz jego oceny działań prokuratury w zakresie wykrywania sprawcy przestępstwa, co również stoi w sprzeczności z wnioskami płynącymi z analizy akt postępowania karnego.

Sąd oddalił pozostałe wnioski dowodowe strony powodowej oprócz dopuszczonych w sprawie, ponieważ liczna dopuszczona dokumentacja w sposób pełny prezentuje okoliczności istotne dla dokonania rozstrzygnięcia w sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W rozpatrywanej sprawie powód domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa - Prokuratora Okręgowego w Sieradzu kwoty 21 721 436,00 zł z odsetkami od dnia złożenia powództwa do dnia zapłaty, przy czym nie określił tytułu z jakiego wywodzi obowiązek zapłaty tej kwoty. Wobec tego w pierwszej kolejności Sąd rozważył zasadność odpowiedzialności w sprawie Skarbu Państwa, rozpatrując sprawę w kontekście roszczenia o odszkodowanie i zadośćuczynienie.

Powód kierując pozew przeciwko Skarbowi Państwa - Prokuraturze Okręgowej w Sieradzu opisał działania Prokuratury Rejonowej w Wieluniu w latach 1993 - 1994, kiedy było prowadzone dochodzenie w sprawie sfalszowania jego podpisu na dokumentacji kredytowej z dnia 09 lipca 1991 roku.

Wobec tego należało rozważyć czy w sprawie zachodzą przesłanki odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez funkcjonariusza państwowego zgodnie z treścią ówczesnie obowiązujących przepisów (art. 417 § 1 k.c., 418, 419 k.c.)

W świetle obowiązującego wówczas art. 417 § 1 k.c. Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonych mu czynności. Odpowiedzialność Skarbu Państwa uzależniona jest od łącznego spełnienia przesłanek: szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem bezprawne i zawinione działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej oraz istnienia normalnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem, które wywołało szkodę, a szkodą.

Należy zwrócić uwagę na konieczną przesłankę winy funkcjonariusza, która była podkreślana w orzecznictwie Sądu Najwyższego od uchwały z dnia 15 lutego 1971 roku (III CZP 33/70). Na gruncie wypracowanego orzecznictwa przy ustalaniu faktu zawinienia nie jest istotne, który z funkcjonariuszy

w rzeczywistości zawinił. Skarb Państwa ponosił na podstawie art. 417 § 1 k.c. odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną nie tylko zwinionym działaniem, ale także zaniechaniem funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonej mu czynności.

Obowiązujący wówczas artykuł 418 k.c. regulował zasady odpowiedzialności w sytuacji, gdy szkoda została wyrządzona przez funkcjonariusza państwowego na skutek wydania orzeczenia lub zarządzenia. Przesłankami odpowiedzialności Skarbu Państwa było wówczas wykazanie,

że przy wydaniu orzeczenia lub zarządzenia nastąpiło naruszenie prawa ścigane w trybie postępowania karnego lub dyscyplinarnego oraz stwierdzenie winy sprawcy wyrokiem karnym lub orzeczeniem dyscyplinarnym bądź uznana przez organ przełożony nad sprawcą szkody. Wyjątkowy charakter miał z kolei artykuł 419 k.c. przewidujący odpowiedzialność Skarbu Państwa w wypadkach, gdy funkcjonariuszom państwowym nie można było przypisać winy, a szkoda została przez funkcjonariusza wyrządzona przy wykonywaniu powierzonej mu czynności. Przepis ten zezwalał na zgłoszenie przez poszkodowanego żądania całkowitego lub częściowego naprawienia szkody przez Skarb Państwa, jeżeli doznał

on uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia albo utracił żywiciela,

a z okoliczności, zwłaszcza z uwagi na niezdolność poszkodowanego do pracy albo ze względu na ciężkie położenie materialne wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego.

Zmiany w interpretacji ówczesnych przepisów art. 417 - 420 k.c. dokonał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 04 grudnia 2001 roku (SK 18/2000). Trybunał orzekł, że art. 417 k.c. rozumiany w ten sposób, że Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, jest zgodny z art. 77 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Natomiast art. 418 kodeksu cywilnego jest niezgodny z art. 77 ust. 1 i nie jest niezgodny z art. 64 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Trybunał Konstytucyjny w powyższym wyroku jako konstytucyjne przesłanki odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej wymienił: wystąpienie szkody, wykonywanie funkcji władzy publicznej, wyrządzenie szkody działaniem organu władzy publicznej (związek przyczynowy), działanie organu władzy publicznej wyrządzające szkodę jako niezgodne z prawem.

Jednakże zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem do zdarzeń sprzed wejścia w życie Konstytucji (17 października 1997 roku), a z takimi mamy

do czynienia w przedmiotowej sprawie, ma zastosowanie art. 417 i nast. k.c. wykładany zgodnie z ówczesnym orzecznictwem Sądu Najwyższego (patrz wyrok SN z dnia 23 kwietnia 2004 roku, I CK 591/03). Zatem zakres odpowiedzialności odszkodowawczej wynikającej z komentowanego wyżej przepisu obejmuje wszelkie zachowania się (działania lub zaniechania) związane z wykonywaniem władzy publicznej, które pozostają w sprzeczności z powszechnie obowiązującym porządkiem prawnym. W każdym przypadku wywodzenia odpowiedzialności Skarbu Państwa za działania lub zaniechania właściwych organów, niezbędne jest poza wykazaniem przez występującego z roszczeniem takich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, jak fakt powstania określonego uszczerbku w majątku poszkodowanego, krzywdy jako uszczerbku niemajątkowego, adekwatnego związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy działaniem sprawcy, a zaistniałym zdarzeniem w postaci szkody lub krzywdy - elementu podstawowego, tj. bezprawności działania i winy. Podkreślić przy tym należy, iż przesłanka bezprawności działania ujmowana jest w prawie cywilnym szeroko, jako każde działanie sprzeczne z normami prawnymi lub zasadami społecznymi. Jednakże istnieją okoliczności wyłączające bezprawność działania. Mimo, iż na gruncie prawa cywilnego nie istnieje zamknięty katalog przyczyn wyłączających bezprawność, to nie budzi wątpliwości, iż podstawowym kontratypem jest działanie w granicach porządku prawnego oraz zgoda poszkodowanego.

Ewentualną odpowiedzialność Skarbu Państwa w przedmiotowej sprawie można rozpatrywać jedynie na podstawie przepisu art. art. 417 § 1 k.c., ponieważ dyspozycja art. 418 k.c. nie została w sposób oczywisty spełniona skoro nie nastąpiło stwierdzenie winy sprawcy wyrokiem karnym lub orzeczeniem dyscyplinarnym ani nie doszło też do uznania tej winy przez organ przełożony nad sprawcą szkody. Należy w tym miejscu dodać, że postępowania karne prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w Wieluniu w sprawie sfalszowania podpisu powoda były wielokrotnie

poddawane wnikliwej analizie organów nadrzędnych prokuratury, które nie znalazły żadnych błędów w ich prowadzeniu.

Wobec powyższych rozważań należało ocenić natomiast czy zachowanie prokuratorów Prokuratury Rejonowej w Wieluniu prowadzących postępowanie w sprawie podrobienia podpisu na umowie poręczenia kredytu z dnia 09 lipca 1991 roku wypełnia warunki przypisania odpowiedzialności z tego tytułu. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, spoczywa na osobie, która wywodzi z nich skutki prawne, przy czym sąd nie ma obowiązku przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.), a obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), (patrz wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29 grudnia 2003 roku, sygn. akt I ACa 1457/03, OSA 2005/3/12).

Trafnie wywodzi pozwany, że prokuratura jako organ powołany do ścigania przestępstw obowiązana jest do wszczęcia i prowadzenia postępowania przygotowawczego a także do wniesienia aktu oskarżenia i popierania oskarżenia przed sądem. Stosownie zaś do treści art. 7 k.p.k. organy prowadzące lub nadzorujące postępowanie przygotowawcze, w tym prokurator, działają w granicach swoich ustawowych kompetencji, a nade wszystko podejmują czynności na podstawie własnego przekonania, wynikającego z analizy wszystkich przeprowadzonych w danej sprawie dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (patrz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 03 listopada 2016 roku, sygn. I ACa 1767/15).

Zgodnie zaś z przepisem art. 10 § 1 kodeksu postępowania karnego, organ powołany do ścigania przestępstw jest obowiązany do wszczęcia i przeprowadzenia postępowania przygotowawczego, a oskarżyciel publiczny także do wniesienia i popierania oskarżenia - o czyn ścigany z urzędu. Nie można zatem zgodzić się ze stanowiskiem powoda, że działania prokuratury nie mieściły się w ramach wyznaczonych przepisami ustawy o prokuraturze oraz kodeksu postępowania karnego.

Prokuratura zgodnie bowiem z zawiadomieniem o popełnieniu przestępstwa z dnia 22 lutego 1993 roku podjęła dochodzenie w sprawie dokonania przestępstwa fałszerstwa podpisu Z. D. na umowie poręczenia z dnia 09 lipca 1991 roku - odebrano oryginał umowy i próbki pisma. Jednocześnie powód poinformował, że zarzuty kierowane w zgłoszeniu przestępstwa było nieprawdziwe. Pomimo tego przed podjęciem decyzji procesowej w sprawie, prokuratura wykonała opinię grafologiczną, w efekcie czego postawiono powodowi zarzuty składania fałszywych zeznań, skoro podczas przesłuchania, poinformowany o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań - podał nieprawdę, że podpis na umowie należy do niego. Prokuratura umorzyła postępowanie o sfalszowaniu podpisu powoda na umowie poręczenia nie ze względu na stanowisko samego powoda, że podpis należy do niego - lecz ze względu na to, że podjęte w dochodzeniu czynności nie pozwoliły na wykrycie sprawcy tego czynu. Prokuratura prowadziła również dochodzenie w sprawie ustalenia czy przyznanie (...) spółce (...) było uzależnione od przyznania korzyści majątkowej dyrektorowi oddziału banku, jednakże zebrany materiał wskazywał bezspornie, że oddział banku w W. nie miał możliwości udzielenia wnioskowanych przez powoda kredytów, ponieważ limit kredytowy w oddziale był niższy, a współnik powoda podał ponadto inne okoliczności zdarzenia (mianowicie, że dyrektor placówki nie inicjowała spotkań z powodem i jego współnikami). Należy w tym miejscu dodać, że powód nie skarżył decyzji prokuratury o umorzeniu postępowania.

Trzeba również wskazać, że prokuratura zareagowała na kolejne zawiadomienie powoda o sfalszowaniu jego podpisu pod umową zastawu bankowego - do czego przyznał się skazany za to K. D. (1) - były partner biznesowy powoda. Przeprowadzone dochodzenie pozwoliło na wniesienie do sądu aktu oskarżenia, które skutkowało skazaniem K. D. (1) . Należy zauważyć przy tym, że te okoliczności wskazują,

że prokuratura nie miała żadnego ukrytego motywu, aby nie doprowadzić do skierowania aktu oskarżenia wobec osób, które sfalszowały podpis powoda również na umowie poręczenia - jednakże jedynie braki dowodowe nie pozwoliły na takie zakończenie prowadzonego dochodzenia. Nie można jednak z tego tytułu stawiać zarzutu prokuraturze, jeśli prowadzone przez jej funkcjonariuszy czynności były umocowane w przepisach prawa i odpowiednio dobrane do tego, by ustalić sprawców i okoliczności popełnienia przestępstwa. Dodatkowo trzeba zwrócić uwagę, że w toku tego dochodzenia powód, będąc osobą pokrzywdzoną, w żaden sposób nie angażował się w toczące się dochodzenie, nie negocjował też decyzji prokuratury, a wręcz przeciwnie utrudniał prowadzenie czynności podając, że podpis należy do niego, co było nieprawdą z czego musiał zdawać sobie sprawę. Trzeba zresztą skonstatować, że w momencie prowadzenia dochodzenia w sprawie w 1993 roku, powód nie był zainteresowany ustaleniem tożsamości sprawców popełnienia przestępstwa fałszerstwa.

Wobec tego oceniając kwestię zawinięcia funkcjonariuszy prokuratury i bezprawności ich działania to stawiane zarzuty pod ich adresem były chybione. Należy zatem uznać, że wszystkie decyzje prokuratorskie były umocowane w prawie, wykonywane bez nieuzasadnionej zwłoki. Postanowienia o umorzeniu poszczególnych postępowań miały uzasadnienie w zebranych materiałach dowodowych. Nie można zgodzić się również z twierdzeniem powoda, że poprzez nie wykrycie sprawcy jego odpowiedzialność z tytułu umowy poręczenia została utrzymana, ponieważ już 02 września 1993 roku spłacił pożyczkę wraz z odsetkami, a ponadto prokuratura umarżając postępowanie wskazała, że na umowie poręczenia podpis powoda jest nieautentyczny.

Biorąc pod uwagę twierdzenia powoda dotyczące okoliczności w jakiej miał doznać szkody, to trzeba zwrócić uwagę, że szkodę polegającą na zakończeniu przez niego inwestycji polegającej na sprzedaży gęsi i ich części niemieckiemu kontrahentowi mogło spowodować jedynie postępowanie toczące się w roku 1993, a więc w okresie kiedy starał się o uzyskanie kredytu inwestycyjnego na budowę ubojni. Wszystkie kolejne postępowania, które pozwany wszczywał, dotyczące przede wszystkim osoby dyrektorki oddziału Powszechnego Banku (...) Oddział w W. wynikały z jego rozgoryczenia wynikającego z faktu, że nie uzyskał kredytu inwestycyjnego, jednakże działania prokuratury w tym zakresie nie mogły mieć już wpływu na szkodę jakiej doznał powód poprzez zaprzestanie działalności.

Działanie prokuratury w sprawie o sfalszowanie podpisu na umowie kredytowej nie pozostają w normalnym związku przyczynowym z zaprzestaniem działalności gospodarczej przez powoda.

Każdy stan faktyczny podlega badaniu w sposób indywidualny, przy uwzględnieniu wszystkich elementów, które są istotne dla oceny, czy w danym przypadku stwierdzonemu powiązaniu kauzalnemu można przypisać cechę normalności w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Ogólnie rzecz ujmując, następstwo ma charakter normalny wtedy, gdy w danym układzie stosunków, w zwyczajnym biegu spraw określony skutek można uznać za zwykłe następstwo danego zdarzenia; typowym jest skutek występujący w zwykłym porządku rzeczy, taki, który na podstawie zasad doświadczenia życiowego można uznać za charakterystyczny dla danej przyczyny jako jej normalny rezultat (patrz wyroki SN: z dnia 18 maja 2000 r., III CKN 810/98 i z dnia 26 stycznia 2006 r., II CK 372/05 i z dnia 19 marca 2008 r., V CSK 491/07, niepubl.).

Powód nie udowodnił w żadnym zakresie, że spłata zadłużenia z umowy z dnia 09 lipca 1991 roku miała jakikolwiek wpływ na wydanie negatywnej decyzji kredytowej, zresztą odmiennie wynika z analizy zebranego materiału dowodowego. Odmowa udzielenia kredytu przez Powszechny Bank (...) w W. miała uzasadnienie merytoryczne i było związane z ustaleniem ryzyka inwestycyjnego i możliwości spłaty jaką reprezentowała spółka. Natomiast kwota zadłużenia wykazana w opinii przedstawionej przez Powszechny Bank (...) w W. innemu bankowi kredytującemu wynikała nie tylko z umowy z dnia 09 lipca 1991 roku, jak podawał powód, ale także

z innych zobowiązań, które łącznie opiewały na sumę 1 242 200 000,00 zł, zatem spłata sumy z umowy z dnia 09 lipca 1991 roku, czyli kwoty 150 000 000,00 zł wraz z odsetkami jest jedynie częścią zobowiązań, które posiadała spółka powoda i które nie były terminowo spłacane. Pomimo tego należy również zwrócić uwagę, że Z. D. nie wykazał, że jedynym powodem nieprzyznania kredytu była opinia przedstawiona przez dotychczas kredytujący bank. Istotne przy ocenianiu prawdziwości twierdzeń powoda jest również to, że w momencie wydawania opinii z dnia 29 września 1993 roku powód nie negocjował postanowień o umorzeniu postępowania o sfałszowanie jego podpisu na umowie poręczenia, w tamtym okresie twierdził bowiem, że podpis ten jest autentyczny. Biorąc pod uwagę wszystkie ujawnione okoliczności sprawy należy tymczasem ocenić, że spółka powoda podejmowała duże ryzyko gospodarcze podpisując umowę dostarczania gęsi dla niemieckiego kontrahenta, nie mając ku temu odpowiedniego zaplecza osobowego, organizacyjnego ani środków na taką inwestycję, co zostało dostrzeżone przez instytucje mające kredytować to przedsięwzięcie.

W końcu pozwany nie wykazał również ewentualnej wysokości szkody jaką miałby doznać na skutek działalności prokuratury. Nie uzasadnił, z czego wynika wysokość żądanej przez niego kwoty. W celu zweryfikowania dochodzonej przez niego kwoty Sąd postanowił dopuścić dowód z opinii biegłego z dziedziny drobiarstwa, który analizując charakter przedsiębiorstwa prowadzonego przez powoda oraz charakterystykę rynku sprzedaży gęsi i ptactwa wodnego w Polsce ustalił jedynie, że nie ma przekonania czy planowane przedsięwzięcie miało szanse ekonomicznego bytu na ówczesnym rynku, nawet przy założeniu uzyskania kredytów. Biegły zwrócił uwagę na optymistyczne założenie regularnego i pewnego zwrotu poniesionych nakładów oraz na to, że przedsiębiorstwo to nie generowało zysku od 7 lat na podstawie ogólnokrajowych wskaźników ekonomicznych, nie posiadało własnego kapitału, infrastruktury ani stabilnych rynków zbytu, a kredyty były relatywnie wysoko oprocentowane.

Sąd rozważył również czy powodowi przysługuje ewentualne odszkodowanie za szkody na osobie wyrządzone działaniem prokuratury. Szkoda na osobie powstaje wskutek naruszenia dóbr osobistych poszkodowanego, a w szczególności uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Naprawienie dotyczy więc będzie majątkowych i niemajątkowych uszczerbków w dobrach osobistych poszkodowanego, natomiast ochroną nie jest objęte mienie poszkodowanego. Poszkodowany może zatem żądać naprawienia szkody majątkowej, ale także zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Z treści art. 444 § 1 k.c. wynika, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty (§ 2).

Natomiast z treści art. 445 § 1 k.c. wynika, że w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Mając na uwadze treść tych przepisów i ustalony w sprawie stan faktyczny należy stwierdzić, że z oczywistych względów nie mają one zastosowania do żądania powoda o zadośćuczynienie, gdyż Skarb Państwa nie wyrządził powodowi szkody w postaci uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, gdyż nie wynika to ze zgromadzonego materiału dowodowego ani nie zostało w jakikolwiek sposób udowodnione.

Roszczenie powoda z uwagi na brak przesłanki bezprawności, nie znajduje uzasadnienia również w świetle przepisów [art. 448 k.c.](#) w zw. [art. 24 k.c.](#)

Zgodnie z treścią [art. 448 k.c.](#), w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny. Wskazana regulacja prawna pozostaje w ścisłym związku z brzmieniem

art. 24 k.c. który zawiera podstawową konstrukcję cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych, a po myśli którego osoba, której dobro osobiste zostało zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne, w razie zaś dokonanego naruszenia może ona także żądać ażeby osoba która dopuściła się naruszenia dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił Sądowi ustalić, że zostały naruszone jakiegokolwiek dobra osobiste powoda, który w tym zakresie nie sprostował obowiązkowi wynikającemu z treści art. 6 k.c. Co prawda powód podawał, że wskutek wydarzeń związanych z niepowodzeniem inwestycji zamarła jego żona, jednak biorąc pod uwagę fakt, że zakończył działalność w 1995 roku, a jej śmierć nastąpiła w 2004 roku, to nie można z tego tytułu przyjąć, że było to w normalnym związku przyczynowym z działaniem prokuratury, zatem twierdzenia powoda należy uznać za gołosłowne.

Poza nie wykazaniem przesłanek odpowiedzialności pozwanego, powództwo nie mogło być uwzględnione także ze względu na przedawnienie roszczenia. Zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c. (oraz art. 442 k.c., uchylonym z dniem 10 sierpnia 2007 roku) roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat 3 od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Zgodnie z twierdzeniami powoda za najpóźniejszą datę od kiedy można liczyć termin przedawnienia jest 19 lutego 1996 roku, zatem dzień kiedy prokurator Prokuratury Wojewódzkiej w S. odmówił wszczęcia kolejnego postępowania przygotowawczego w sprawie nakłaniania i wymuszania fałszywych zeznań przez dyrektora Powszechnego Banku (...) w W. oraz sfalszowania podpisu na dokumentacji bankowej, gdyż było to ostatnie postępowanie w sprawie, które zainicjował powód. Mając to na uwadze oraz fakt złożenia pozwu w dniu 09 marca 2016 roku, zatem po upływie 3 lat, należy uznać roszczenie powoda za przedawnione.

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że zgromadzony w sprawie materiał dowody nie dostarcza podstaw do uznania odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za niezgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej. Powód nie wykazał, by na skutek tych działań w wymienionej sprawie poniósł szkodę majątkową bądź niemajątkową, pozostającą z takimi zdarzeniami w normalnym związku przyczynowym. Zatem powództwo podlegało oddaleniu w całości, o czym Sąd orzekł, jak w pkt 1 wyroku.

Sąd nie obciążył powoda kosztami postępowania, o czym orzekł, jak w pkt 2 wyroku, na podstawie art. 102 k.p.c., z uwagi na jego trudną sytuację finansową i majątkową.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu Sąd orzekł, jak w pkt 3 wyroku, na podstawie § 8 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawniej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2015 roku, poz. 1801).